

Warszawa, dnia 18 lipca 2014 r.

**Stowarzyszenie Dystrybutorów
Programów Telewizyjnych „SYGNAŁ”**
ul. Stępińska 22/30
00-739 Warszawa

**Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Departament Własności Intelektualnej i Mediów
ul. Krakowskie Przedmieście 15/17
00-071 Warszawa**

Działając w imieniu Stowarzyszenia Dystrybutorów Programów Telewizyjnych SYGNAŁ (dalej: „Stowarzyszenie Sygnał”), w odpowiedzi na pismo DWIM/864/14/KZ z dnia 27 czerwca 2014 roku dotyczące Komunikatu Komisji Europejskiej „*Film europejski w dobie cyfrowej. Łączenie różnorodności kulturowej z konkurencyjnością*” (COM (2014) 272), przesyłam stanowisko Stowarzyszenia Sygnał. wobec zawartych w Komunikacie tez i propozycji.

Stowarzyszenie Sygnał jest organizacją służącą ochronie praw środowiska związanego z dystrybucją treści audiowizualnych, w tym nadawców, dystrybutorów i licencjodawców programów poprzez walkę ze zjawiskiem piractwa oraz promowanie uczciwości w obrocie sygnałem audiowizualnym. Stowarzyszenie Sygnał zrzesza obecnie czołowe firmy z branży audiowizualnej, stanowiąc jedną z najaktywniejszych organizacji branżowych na polskim rynku działających na rzecz poszanowania praw autorskich i praw pokrewnych oraz zmian rynkowych mających na celu zniwelowanie negatywnych skutków zjawiska tzw. piractwa dla rynku mediów i kultury oraz gospodarki kraju. Wśród członków wspierających Stowarzyszenie są: BBC Worldwide Polska, CANAL+ Cyfrowy, Cyfrowy Polsat, Discovery Polska, FOX International Channels Polska, HBO Polska, Irdeto, ITI Neovision, Kino Polska TV, Murator, NAGRA, Orange, Redefine, Sony Pictures Television, Telewizja Polsat, TVN, Viacom International Media Networks Northern Europe, Walt Disney Polska.

W ramach działań zmierzających do promocji produkcji europejskich aspektem całkowicie pominiętym, a odgrywającym kluczową rolę, jest wdrożenie instrumentów skutecznego zwalczania piractwa, w szczególności przy usługach świadczonych z wykorzystaniem sieci Internet. Obecnie nie istnieją narzędzia szybkiego i skutecznego powstrzymywania serwisów internetowych nielegalnie udostępniających treści, takie jak premiery kinowe, czy premiery seriali telewizyjnych. Brak takich narzędzi zniechęca nadawców telewizyjnych oraz podmioty świadczące usługi VOD do inwestowania w pozyskanie odpowiednich praw, skoro prawa te w dobie Internetu nie są skutecznie chronione. Biorąc pod uwagę obecny stan prawny należy stwierdzić, że instytucje prawne, które mają wspomagać przedsiębiorców w walce z piractwem są iluzoryczne. Idea wspierania kina europejskiego w celu prezentacji i rozpowszechniania idei różnorodności i dziedzictwa kulturowego Europy jest zrozumiała i polityka medialna wszystkich krajów EU winna wspierać takie działania. Jednakże bez zapewnienia skutecznych narzędzi do walki z nielegalnymi źródłami treści audiowizualnych trudno

liczyć na zwiększenie inwestycji finansowych podmiotów uczestniczących w produkcji i dystrybucji w tego typu produkcji, szczególnie o charakterze niszowym.

W ocenie Stowarzyszenia zwiększenie legalnej podaży oferty audiowizualnej jest istotnym elementem w przeciwdziałaniu kradzieży własności intelektualnej. Możliwe to jest jednak jedynie przy równoczesnym wprowadzeniu zmian w prawie autorskim, które uszczelniałoby system dystrybucji treści audiowizualnych i chroniłoby kontent przed nielegalną dystrybucją. Z tego względu istotnym jest, aby w ramach programu promocji filmu europejskiego priorytetowo traktować skuteczną ochronę treści przed jej kradzieżą.

Odnośnie kwestii oferowania filmów europejskich w ramach serwisów VOD jednocześnie z premierą kinową wskazać należy, że skuteczność tego mechanizmu, umożliwiającego posiadaczom praw opracowanie i zastosowanie nowych innowacyjnych strategii promowania i dystrybucji filmów, zależna jest od ograniczenia dystrybutorów filmów w możliwości stosowania wyższych niż dotychczas opłat licencyjnych. Z uwagi bowiem na fakt, że film pojawiałby się wcześniej niż dotychczas w usłudze VOD, co wynikałoby z przepisów prawa, które zostałyby wprowadzone w naszym kraju, możliwość podwyższenia opłat licencyjnych jest bardzo prawdopodobna. W ocenie Stowarzyszenia w przypadku podniesienia opłat licencyjnych proponowana zmiana nie przyniesie spodziewanych efektów.

Wprowadzenie dodatkowych obowiązków dla podmiotów zaangażowanych w produkcje i dystrybucję filmów ze środków publicznych (str. 11 komunikatu, np. wymogu przedstawiania danych dotyczących oglądalności filmów w różnych kanałach dystrybucji), bez zapewnienia dodatkowych publicznych źródeł finansowania, w sytuacji ogromnej dysproporcji między budżetami europejskimi i pozaeuropejskimi może przyczynić się do jeszcze większej dysproporcji w konkurencyjności kina europejskiego. Na marginesie warto zauważyć, że w tym kontekście dalszej analizy wymagałaby propozycje publicznego finansowania produkcji europejskich i ewentualnego podziału środków z funduszy europejskich, w szczególności wobec istotnych różnic w budżetach przeciętnych produkcji w krajach europejskich.

Ponadto w ocenie Stowarzyszenia niektóre z propozycji w istotny sposób mogą ingerować w kwestie, które stanowią tajemnicę przedsiębiorstwa (np. wspomniane dane dot. oglądalności). Dlatego z ostrożnością należałoby podchodzić do propozycji w tym zakresie. Uważamy, że udostępnienie danych może być dobrowolne, a nie jak w propozycji obowiązkiem.

W odniesieniu do publicznych programów finansowania, mając na uwadze wskazane w komunikacie obszary zainteresowania, w tym:

- wzmocnienie ogólnej komplementarności i spójności wsparcia publicznego w celu zwiększenia jego całkowitej efektywności;
- zapewnienie przestrzegania umownego zobowiązania dotyczącego deponowania finansowanych filmów;
- opracowanie mechanizmów ułatwiających wykorzystanie filmów w celach edukacyjnych po zakończeniu eksploatacji komercyjnej, zgodnie z prawami własności intelektualnej

zasadny jest postulat wprowadzenia efektywnego systemu zarządzania prawami autorskimi na arenie międzynarodowej. Obecna wielość organizacji zbiorowego zarządzania na poziomie krajowym uniemożliwi lub przynajmniej znacznie utrudni realizację wyżej wskazanych celów, tym samym postulat stworzenia jednej organizacji europejskiej wydaje się uzasadniony.

Stowarzyszenie pragnie również zauważyć, że przedstawiona w komunikacie koncepcja partycypowania w kosztach produkcji filmowej przez dystrybutorów usługi VOD w wymiarze większym niż dotychczas, tj. poprzez dokonywanie stosownych opłat licencyjnych nie ma uzasadnienia w rzeczywistości biznesowej. Mimo bowiem faktu, że z roku na rok rynek usług VOD rośnie, to usługi VOD nadal stanowią niewielki udział w wartości rynku kreatywnego i jego skala w żaden sposób nie daje podstaw do zakładania, iż ten sektor dystrybutorów miałby finansować produkcje, która nie jest przedmiotem działalności dystrybutorów usług VOD. Przytoczone w komunikacie przykłady (jak serial wyprodukowany przez Netflix) są jedynie pojedynczymi przypadkami, które mają charakter reklamowy danej platformy VOD. Produkcje takie nie są jednak oparte o modele dystrybucji zakładające zwrot z inwestycji.

Zmiana obecnych zasad dystrybucji, w tym ograniczeń terytorialnych i okien eksploatacji może mieć daleko idące konsekwencje ekonomiczne dla wielu podmiotów istniejących na rynku i wprowadzenie zmian w tym zakresie wymaga pogłębionej analizy konkretnych rozwiązań. Warto nadmienić, że zniesienie ograniczeń terytorialnych jednocześnie w oknami eksploatacji mogłoby prowadzić do wykształcenia monopolu podmiotu/organizacji o największym potencjalnie ekonomicznym, który dysponowałby „licencją dla Europy”. Z tego względu potencjalne, jednolite rozwiązania europejskie w tym zakresie muszą uwzględniać niejednorodny stopień rozwoju państw członkowskich i uwzględniać ochronę lokalnych przedsiębiorców.

Z wyrazami szacunku,



Teresa Wierzbowska

Prezes Zarządu SDPT Sygnał